

Sygn. akt V CZ 141/04

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa B.G.

przeciwko M.K. i J.K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 grudnia 2004 r.,

zażalenia pozwanych na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 sierpnia 2004 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił jako niedopuszczalną apelację pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w B. z uwagi na brak umocowania po stronie pełnomocnika pozwanych do występowania w ich imieniu w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Apelacyjny stwierdził, że do sporządzenia apelacji niezbędne jest pełnomocnictwo obejmujące występowanie przed sądem apelacyjnym udzielone przed jej wniesieniem.

Pełnomocnik legitymował się pełnomocnictwem do występowania przed Sądem Okręgowym, a jego mocodawcy mimo wezwania nie potwierdzili przed sądem apelacyjnym czynności wniesienia apelacji.

W związku z zażaleniem pozwanych Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 88 k.p.c. pełnomocnictwo procesowe może dotyczyć m.in. prowadzenia poszczególnych spraw. Sprawę określić można przy uwzględnieniu różnych kryteriów, np. przez określenie stron biorących w niej udział, przedmiotu sporu, fragmentu postępowania sądowego ze względu na instancyjność, oznaczenia sądu, przed którym sprawa się toczy, wskazania sygnatury akt, itp. Pozwani w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego udzielili swojemu ojcu J.K. pełnomocnictwa do reprezentowania „bez ograniczeń naszych spraw przed Sądem Okręgowym w B.”. Nie budzi wątpliwości, że wymienione pełnomocnictwo obejmowało umocowanie do wszystkich, łączących się z powództwem wytoczonym przeciwko pozwany przed Sądem Okręgowym w B., czynności procesowych wymagających ich podjęcia przed Sądem Okręgowym w B. (art. 91 k.p.c.). Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w B. należało wnieść do tego Sądu (art. 369 § 1 k.p.c.). Również Sąd Okręgowy w B. był właściwy do zbadania dopuszczalności apelacji pod względem przedmiotowym oraz podmiotowym i oceny zachowania terminu do jej wniesienia, wymagań formalnych skargi apelacyjnej a także kwestii kosztów sądowych związanych z wniesieniem apelacji. Czynności sądu w tym zakresie dotyczą tzw. postępowania międzyinstancyjnego, które toczy się na podstawie przepisów o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji przy uwzględnieniu szczególnych przepisów o apelacji odnoszących się do tego właśnie

postępowania. Jeżeli pełnomocnik procesowy umocowany jest do reprezentowania strony przed oznaczonym sądem pierwszej instancji to znaczy, że jest uprawniony do podejmowania wszystkich czynności procesowych, których ten sąd jest adresatem. Skoro Sąd Okręgowy w B. był adresatem wniesienia apelacji, a ojciec pozwanych był umocowany do działania przed tym Sądem to pełnomocnik ten był legitymowany procesowo do wniesienia apelacji. Sporządzenie apelacji ani jej wniesienie nie jest obwarowane obowiązkiem wykazania się pełnomocnictwem do występowania przed sądem apelacyjnym. Apelacja podlega rozpoznaniu przez sąd apelacyjny i w tym sensie jest „przeznaczona” dla sądu apelacyjnego, ale skoro wniesienie apelacji i czynności wstępne przed skierowaniem jej do merytorycznego rozpoznania są udziałem sądu pierwszej instancji to ich podejmowanie przez pełnomocnika wymaga pełnomocnictwa do reprezentowania strony przed sądem pierwszej instancji. Wbrew stanowisku wyrażonemu w zaskarżonym postanowieniu, w rozpoznawanej sprawie pełnomocnik pozwanych przy wniesieniu apelacji był właściwie umocowany i brak było podstaw do odrzucenia apelacji jako niedopuszczalnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy uwzględnił zażalenie i uchylił zaskarżone postanowienie (art. 386 § 1 w zw. z art. 397 § 2 w zw. z art. 393¹⁸ § 2 i art. 393¹⁹ k.p.c.).